

JERZY STARNAWSKI

Łódź

ILIADA I ODYSEJA DLA MALUCZKICH

Bogdan Zakrzewski ogłosił przed trzydziestu już laty rozprawę *Sienkiewicz dla maluczkich*¹, poświęconą przeróbkom, adaptacjom, skrótom dzieł Sienkiewicza dla młodzieży i dla ludu, czego już namnożyło się bardzo wiele. Ten tytuł można zastosować do poety wiecznie aktualnego i stale w jakiejś mierze poznawanego, w oryginale lub w przekładzie, najczęściej jednak w wyjątkach. Dobre to były czasy, gdy łaciny uczono w ośmioletnim gimnazjum przez cały czas nauki: w niższych klasach w wymiarze 6 godzin tygodniowo, później w wymiarze 5 godzin, dopiero w kilku najwyższych klasach w wymiarze 4 godzin tygodniowo. Nauka greki zaczynała się w III klasie i trwała w ciągu sześciu lat po 4 godziny tygodniowo. Maturzysta klasycznego gimnazjum z tego okresu opuszczał mury szkolne ze znajomością dwu języków antycznych większą, niż osiąga ją dzisiejszy absolwent uniwersyteckiego studium filologii klasycznej. Czytano *in extenso* mowy Cyncerona i tragedie greckie. Ale – przypomnijmy – *Iliada* liczy heksametrów 15 693, *Odyseja* – 12 123. Tak duże teksty nie mogły zmieścić się w całości nawet w programie przewidującym liczbę 4 godzin greki tygodniowo w ciągu sześciu lat.

Drobny przykład: Tadeusz Sinko w monografii *Antyk Wyspiańskiego*² podał wyniki badań nad lekturą szkolną poety z łaciny i greki. Ustalił, że w klasie V przeczytał Wyspiański *Iliady* księgę I w. 1-100, w klasie VI przeczytał księgi I-III, VI w. 361-476, VII, VIII, XXI, XXIV w. 1-135. Jeżeli księgi, przy których nie są podane wersy, były czytane w całości, w takim razie lektura szkolna objęłaby ok. sześciu i pół księgi, a więc nieco ponad czwartą część *Iliady*, ok. 4000 wersów. Nie wydaje się to prawdopodobne, należy przypuścić, że księgi I-III, VII-VIII, XXI były czytane także frag-

¹ „Pamiętnik Literacki”, 57(1966), z. 3, s. 159-198.

² Wyd. 2, Warszawa 1922, s. 27.

mentarycznie. Sinko wyraził przy tym zdziwienie z powodu braku w lekturze Wyspiańskiego *Odysei*, czytanej zwykle w klasie VII.

Skoro przeczytanie całej *Iliady* i całej *Odysei* nigdy nie mieściło się w możliwościach programowych, w takim razie wydania „dla maluczkich” były potrzebą szkoły. Nawiasem dodać warto, że w dydaktyce łaciny i greki posługujemy się prawie zawsze wydaniem w jakiejś mierze dla młodzieży skróconymi i zaadaptowanymi. Są dwie ewentualności: 1. wypuszczanie z księgi poematu epicznego pewnych partii, dłuższych lub krótszych, bez ingerencji edytora; 2. drobne ingerencje edytora, konieczne dla zrozumienia odpowiednich ustępów przez młodzież nie czytającą całości. Dla ilustracji przywołać trzeba znów Sinkę, tym razem jako edytora poetów augustowskich. Jego *Wybór z dzieł Wergiliusza* (wyd. 3, Lwów 1930) zawiera *Eneidę* okrojoną bardzo niewiele. Niektóre księgi są w spisie treści wymienione jako pełne (I, II, IV, VI), inne jako „Z księgi...” W księgach „pełnych” zdarzają się opuszczenia krótkie, np. I w. 245-249, II w. 577-588 itd. W „niepełnych” opuszczenia są nieraz tak długie jak VIII w. 630-728, XI w. 633-868. Sinko był też wydawcą *Wiązanki wierszy Owidiusza z dodatkiem wybranych elegij Tibulla i Propertjusza* (Lwów 1930). *Metamorfozy* przytoczone zostały w wyborze już nie księgami, lecz ustępami, którym tytuły nadał wydawca. Ustęp *Narada bogów* (I, 163-213) podaje w końcowej części „dicta Iovis”, toteż mimo opuszczenia 49 wersów *Potop* (I, 262-298), zaczęty słowami: „Protinus Aeoliis Aquilonem claudit in antris ...”, nie jest niezrozumiały. Gdy jednak Sinko *Wiązankę wierszy Owidiusza*, znacznie skróconą, wcielił do podręcznika *Roma aeterna* i opuścił „naradę bogów”, zdecydował się na zmianę wyrazu *Protinus* na *Iuppiter* (wydrukowanego kursywą), bo istotnie młodociani czytelnicy nie zrozumieliby tekstu³. Tak powstaje zupełnie już wyraźnie edycja „dla maluczkich”.

Po tych słowach przejść wypadnie do sedna sprawy, do przedstawienia, w jakich wydaniach i opracowaniach w polskich szkołach podawano *Iliadę* i *Odyseję* w nauczaniu języka greckiego i polskiego. Uprzątnąć trzeba, że na przełomie XIX i XX wieku na ziemiach polskich gimnazja klasyczne były w dwu dzielnicach Polski: w zaborze pruskim i austriackim, stosownie do programu realizowanego w krajach niemieckiego obszaru językowego. Różnica była w tym tylko, że oświata w zaborze pruskim była niemiecka, a w Galicji od czasu autonomii – polska. Toteż w zaborze pruskim trzeba było utwory łacińskiej i greckiej literatury tłumaczyć na język niemiecki i w tym języku odbywała się lekcja, w Galicji zaś młodzież miała szczęście uczyć się w ojczystym języku. Jednakże w Galicji język niemiecki był w praktyce niejako

³ *Roma aeterna. Podręcznik łaciny dla IV klasy gimnazjum*, Lwów 1936, s. 25.

drugim państwowym, i dopóki nie wypracowano polskich podręczników, można było na lekcjach łaciny i greki posługiwać się niemieckimi, zrozumiałymi przez młodzież. Dokonywano także adaptacji podręczników niemieckich dla szkół polskich.

Iliadę czytano kolejno z trzech podręczników; dwa pierwsze były adaptowane z niemieckich, dopiero w wolnej Polsce wypracowano podręcznik polski niezależny od pierwowzoru niemieckiego. Adaptacji podręcznika Augusta Scheindlera dokonał Tomasz Sołtysik. Wydał *Iliadę* „w skróceniu”, „do potrzeb gimnazjów polskich zastosował”, w dwu częściach: księgi I-X; księgi XI-XXIV (Lwów 1899). „Skrócenie” było naprawdę stosunkowo niewielkie. Wstęp mówił jasno i instruktywnie o początkach poezji greckiej, nie tylko o *Iliadzie*, ale także o *Odysei*. Sołtysik opowiedział pokrótce „historię Homera w Grecji”, nie poskąpił informacji o teorii Wolfa, omówił „teatr wojny trojańskiej”. Hołdował konwencji, która w tym czasie była obowiązująca: „treść” *Iliady* opowiedziana została księga po księdze. Był to obyczaj zupełnie nieodzowny we wszystkich *Schulausgaben* z przełomu XIX i XX wieku. W wydaniu *Iliady* można go usprawiedliwić okolicznością, że lektura na lekcjach języka greckiego obejmowała pewien wybór, a całości „treści” wymagał nauczyciel od uczniów. Gdy zaś w wydaniu pięcioaktowego dramatu wstęp zawierał streszczenie: akt po akcie, a przecież czytano utwór w całości, wydaje się to z perspektywy czasu zwyczajem już zbędnym. Jednakże do streszczania przywiązywano wagę szczególną. Streszczenie stanowiło nieodzowny element we wstępach pierwszej długotrwałej serii wydawniczej polskiej, Arcydziała Polskich i Obcych Pisarzy, wydawanej u Feliksa Westa w Brodach na początku XX wieku.

Wydaje się, że *Iliada* w wydaniu Scheindlera-Sołtysika została w dydaktyce wyparta przez inną edycję, która w każdym razie miała wznowienia jeszcze w odrodzonej Polsce. Edycję Augustina Theodora Christa „do użytku gimnazjów polskich” zastosował Korneli Fischer (Wiedeń–Lwów 1908, Kraków 1921, Kraków 1923). Podobnie jak w wydaniu Scheindlera-Sołtysika są tu wszystkie księgi, tekst podany został z niewielkimi skrótami. Opracowanie poza krótkimi informacjami o Homerze i poza streszczeniem całości zawiera „dodatek”, w którym autor skupił się na elementach wojskowości: czas i teatr wojny trojańskiej; sposób walki, uzbrojenie wojowników homerowych. Dołączone zostały mapy i ilustracje.

Na pierwsze szkolne wydanie *Iliady* po grecku zdobyto się w Polsce dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym; poemat „do użytku w gimnazjach” opracował Artur Rapaport (Lwów 1927). Wydawca opatrzył tom wstępem obszerniejszym niż w obu adaptacjach podręczników niemieckich. Podał oczywiście „treść”, ale powiedział co nieco o wierszu i o języku *Iliady*, o technice

i o artyzmie. Nowością były obszerne uwagi o znaczeniu Homera dla potomnych, specjalnie o Homerze w Polsce⁴. We wszystkich wydaniach *Iliady* nieodzownym cytatem we wstępie był grecki dystych o tym, jak to siedem miast spierało się o Homera; ten dystych młodzież opanowywała pamięciowo. Zestaw tekstów w wydaniu Rapaporta był w porównaniu z adaptacjami podręczników niemieckich bardziej realistyczny; podane zostały fragmentarycznie księgi I-IV, VI-VII, IX-XI, XVI, XVIII, XXII, XXIV. Był to oczywiście zestaw wystarczający. Z tego wydania poznawano *Iliadę* w szkołach do 1938 roku (rok ostatniej matury w ośmioklasowych gimnazjach w Galicji i w byłym zaborze pruskim, oczywiście – od odzyskania niepodległości – polskojęzycznych). Reforma jędrzejowiczowska przewidywała liceum klasyczne jako jeden z czterech typów dwuletniego liceum ogólnokształcącego. Niestety liceów takich powstało bardzo niewiele. Te przestały istnieć definitywnie w 1950 roku (ostatnia matura). W ciągu dwu lat uczenia języka greckiego dochodzono do lektury fragmentów *Iliady*, ale podręcznik nowy nie został wydany. Nauczyciel miał w tym czasie swobodę w wyborze tematu.

Odyseję „w skróceniu” według wydania A. T. Christa „przerobił i do potrzeb gimnazjów polskich zastosował” Michał Jezienicki (Wiedeń–Lwów 1895). Było jedno wznowienie jeszcze przed pierwszą wojną światową (1908); w niepodległej Polsce ukazały się wydania: 2 (recte 3), Kraków 1921 i 3 (recte 4), Kraków 1929. Wydania kolejne nie były zmieniane. Wstęp omawiał na początku zapatrywania starożytnych aż do Arystarcha z Samotraki i do Arystotelesa. Tego ostatniego zacytował wydawca we fragmencie po grecku. Oczywiście członem niezbędnym było streszczenie wszystkich dwudziestu czterech ksiąg. Autor wstępu specjalnie zajął się wyjaśnieniem, co to była Itaka. W „dodatku” omówił: strój grecki z czasów Homera; domy greckie; okręty greckie. Wydanie objęło wszystkie księgi, podane z niewielkimi skrótami.

Pierwsze polskie opracowanie *Odysei* „w wyborze” przeznaczonym „do użytku gimnazjów” było dziełem Stanisława Witkowskiego, ukazało się równocześnie z wydaniem *Iliady* dokonany przez Rapaporta (Lwów 1927). Wstęp mówił o wielkości Homera, o poezji epicznej przed Homerem, o wspólnym autorstwie obu poematów. Zasygnalizowane zostało tło historyczne. Po streszczeniu przyszła kolej na zobrazowanie znaczenia Homera dla potomności ze szczególnym uwzględnieniem „Homera w Polsce”. Wyliczył Witkowski przekłady polskie, pominąwszy wszakże Norwida; tłumaczenie Lucjana Siemieńskiego uznał za najlepsze. „Dodatek” przyniósł rozważania, na czym

⁴ Stanisław Pilch w recenzji wydania Rapaporta („Muzeum”, 42(1927), z. 2, s. 189-191) za największy walor wstępu uznał nawiązania do *Pana Tadeusza*.

polega wielkość Homera, i elementarne omówienie „krytyki homerowej”. Nazwiska Wolfa i Lachmanna padły. Wybór objął księgi I, V-XVII, XIX-XXIV, wszystkie oczywiście we fragmentach. Dzieje posługiwania się tą edycją w szkołach polskich były takie same, jak wydanej równocześnie przez Rapaporta *Iliady*.

Obowiązek streszczania *Iliady* i *Odysei*, księga po księdze, od wstępów wydań szkolnych przeszedł do podręczników kultury klasycznej. Istniał w klasycznych gimnazjach przedmiot tak nazwany, wykładany przez jeden rok. Posługiwano się podręcznikami Franciszka Terlikowskiego, który osobno opracował „życie starożytnych Greków”, a osobno „starożytnych Rzymian”, nieco później także podręcznikiem Jana Szczepańskiego, jednolitym, pt. *Kultura klasyczna*. W podręcznikach tych był wykład zarysu dziejów literatury greckiej i rzymskiej, w dydaktyce oddający usługi, gdyż w przeciwieństwie do kursu literatur nowszych, polskiej i obcej, prowadzonego epokami, literaturę łacińską i grecką młodzież poznawała w innym porządku: od tekstów łatwiejszych do trudniejszych, a więc od Neposa do Tacyta i Horacego, od Ksenofonta do Platona i Sofoklesa. W wymienionych podręcznikach w dziale *Literatura* znalazło się streszczenie *Iliady* i *Odysei*, u Terlikowskiego księga po księdze⁵, u Szczepańskiego podane w sposób znacznie lżejszy z omówieniem arcyzmu obu eposów⁶.

Przechodząc do polskich wydań Homera, zaznaczyć trzeba na początku, że pomija się wszystkie obejmujące całość, mimo iż edycje BN, w okresie międzywojennym zwłaszcza, mogły być czytane przez młodzież szkolną. Pomija się wydania fragmentów, jeśli nie były adresowane do szkoły, a więc nawet tak dostojne jak dwujęzyczną edycję pt. *Iliada. Pomór. Gniew* (Cracoviae 1903), w którym wydawcą tekstu greckiego był Leon Sternbach, przekład polski przyjęto Juliusza Słowackiego, a ilustracje sporządził Stanisław Wyspiański. Skupić się trzeba na wydaniach polskich dla szkoły, na adaptacjach opublikowanych w wypisach szkolnych.

Hugo Zathę, polonista i filolog, który doktoryzował się w UJ w roku 1874 na podstawie dysertacji *Homer w Polsce* (doprowadził omówienie do przekładu *Odysei* przez Lucjana Siemieńskiego), wydał w wiele lat później z myślą o młodzieży szkolnej *Antologię grecką* (Lwów 1895); nie doczekał druku *Antologii rzymskiej*, którą wydano po jego śmierci (Lwów 1898). W *Antologii greckiej* poświęcił *Iliadzie* omówienie obszerniejsze, nieco krótsze

⁵ Por. w wyd. 5 *Życie publiczne, prywatne i umysłowe starożytnych Greków do użytku młodzieży szkolnej*, uzupełnił M. Szczerbański, Lwów 1925, s. 92-104.

⁶ Por. w wyd. *Kultura klasyczna w zarysie*, oprac. J. Parandowski, Lwów 1931, s. 69-75. Parandowski był gimnazjalnym uczniem Szczepańskiego.

Odysei. Streścił oba eposy, ilustrował przedstawienie fabuły fragmentami, które przytaczał w przekładzie Augustyna Szmurły (z ks. V *Świetne czyny Diomedesa*, z ks. VI *Pożegnanie Hektora z Andromachą*) i bardzo drobne cytaty z *Odysei* w przekładzie Lucjana Siemieńskiego.

Zasługi w spreparowaniu *Iliady* i *Odysei* dla masowego odbiorcy położył poeta i tłumacz z wielu literatur Antoni Lange, który tę pracę wykonywał pod pseudonimem A. Wrzesień. Wydał on w 1904 roku streszczenie okraszone cytatami *Iliady* w serii Książki dla Wszystkich (nr 130), w Warszawie u Michała Arcta. Powtórzył edycję w serii efemerycznej Arcydzieła Literatury Wszechświatowej (nr 1) – także u Arcta (Warszawa 1917). Były wznowienia w latach 1922, 1924, 1928. Niezależnie od pięciu edycji warszawskich Lange (tym razem pod swoim nazwiskiem) wydał *Iliadę* w Brodach u Feliksa Westa w 1912 roku jako tom 5 antologii pt. *Epos. Zbiór arcydzieł poezji epickiej wszystkich czasów i narodów w streszczeniach i wyciągach*. W streszczeniu wydawanym pięciokrotnie u Arcta przytoczył Lange fragmenty, bardzo krótkie, w tłumaczeniu różnych autorów, a mianowicie: „Pojedynek Parysa z Menelausem” (ks. III) w przekładzie Kochanowskiego; pojedynek Hektora z Ajaksem (ks. VII) w przekładzie Pawła Popiela; „czyny Agamemnona” (ks. XI) w tłumaczeniu Augustyna Szmurły; „bitwę nad zwłokami Patrokła” (ks. XVII) w parafrazie poetyckiej Słowackiego; fragment pt. *Tarcza Achillesa* (ks. XVIII) spolszczony przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego; fragment opisujący śmierć Hektora (ks. XXII) w adaptacji Lucjana Rydla. Wszystkie pozostałe cytaty, poza wymienionymi, były w przekładzie Stanisława Mleczki.

Tom 5 antologii *Epos*, bibliofilski, różni się w pewnej mierze od tomiku „arctowskiego”. Po obszernym wstępie przytoczył edytor początek *Iliady* po grecku. Steszczenie ilustrował przekładami Mleczki, wyjątkowo „pojedynek Hektora z Ajaksem” (ks. VII) i „gonitwę przy okrętach” (ks. XV – cytat dość długi) w przekładzie Popiela. Dodatek *Homer w Polsce* omawia dzieje polskich tłumaczeń: Kochanowski, Krzysztof Wolthazy (1598, streszczenie wierszowane przytoczone z jedyne go egzemplarza w Bibliotece Czapskich w Krakowie), Dmochowski (przytoczone fragm. ks. IX, XVIII), Jacek Idzi Przybylski (fragm. ks. XXII), Staszic (fragm. ks. III, VIII, XI), Słowacki (fragm. ks. I, XVII, XXI), Augustyn Szmurło (fragm. ks. XI – przekład heksametrem), Feliks Jezierski (ks. XXII) i Rydel (ks. XXII). Oba ostatnie przekłady zaklasyfikował Lange jako aleksandryn; są to jednak naprawdę trzynastozgłoskowce.

Lange wydał także u Arcta streszczenie *Odysei* (Warszawa 1904, Książki dla Wszystkich 154), wznowienia do 1924 roku. Począwszy od wyd. z 1922 roku, w serii Arcydzieła Literatury Wszechświatowej, nr 4, posłużył się przekładami Norwida i Siemieńskiego, drugi z kolei, o czym za chwilę. Wy-

dania z 1922 i 1924 roku są już w połowie wypisami, a tylko w połowie streszczeniem. Koncepcja „bukietu” różnych tłumaczeń nie była właściwa tylko Langemu. *Iliadę* w urywkach i w streszczeniu wydał Jan Zakrzewski w serii Wybór Pisarzy Polskich i Obcych dla Domu i Szkoły (nr 24), u Gebethnera i Wolffa w Warszawie (1916). Przytoczył fragmenty z ksiąg: I (Słowacki), II (Mleczek), III (Dmochowski, bardzo krótki urywek), IV (Popiel), VI (Dmochowski, ale *Pożegnanie Hektora z Andromachą* – Mleczek), VII-VIII (Dmochowski), IX i XI (Mleczek), XVI i XVIII (Dmochowski, w pewnej części Mleczek), XXI (pojedynek Hektora z Achillesem – Jezierski), XXIV (Mleczek). Księgi V, X, XII-XV, XVII, XIX-XXI, XXIII zostały tylko streszczone. Wydanie to nie odegrało większej roli.

Znaczenie prawie równe opracowaniu Langego, może większe jeszcze, miał tom Homera *Iliada – Odyseja* (Warszawa 1921), wydany w serii Arcydzieła Literatur Obcych w wyborze i układzie dla użytku szkolnego (nr 1). Seria ta miała być wydawana pod redakcją Andrzeja Boleskiego i Konrada Drzewieckiego. Okazała się efemeryczna, może przede wszystkim ze względu na śmierć Drzewieckiego. Homer w opracowaniu Boleskiego wyszedł dwukrotnie (wznowienie: 1922) u Jakuba Mortkowicza. Boleski podał fragmenty ksiąg *Iliady* i *Odysei* w wyborze, w tłumaczeniach: I. *Zaraza. Gniew Achillesa* – Słowacki; III. *Monomachia Parysowa z Menelausem* – Kochanowski; IV. *Rada bogów. Złamanie przysięg* – Dmochowski, *Pożegnanie Hektora z Andromachą* – Dmochowski; XI. *Męstwo Agamemnona* – Mleczek; XVI. *Walka i śmierć Patrokla* – Dmochowski; XVIII. *Tarcza Achillesa* – Dmochowski; XXI. *Bitwa nad rzeką. Walka bogów* – Dmochowski; XXII. *Zgon Hektora* – Rydel; XXIII. *Pogrzeb Patroklosa. Igrzyska* – Dmochowski; XXIV. *Wypuk zwłok Hektora* – Dmochowski. Tytuł fragmentu III księgi pochodzi od wielkiego tłumacza, pozostałe są własnością Boleskiego. Z *Odysei* wybrał edytor fragment ks. I pt. *Zalotnicy* – w przekł. Norwida. Pozostałe fragmenty podał w tłumaczeniu Siemieńskiego: ks. VI. *Nauzyka*; VII. *Dwór Alkinoja*; IX. *Opowiadanie Odyseusza: 1. U Polifema*; XI. – 2. *W Hadesie*; XII. – 3. *Syreny, Skilla i Charybda*; XIV. *Pastuch Eumej*; XVI. *Odyseusz daje się poznać Telemachowi*; XVII. *Odyseusz na swoim dworze*; XIX. *Rozmowa z Penelopą*; XXI. *Próba łuku*; XXII. *Rzeź*; XXIII. *Powitanie Odysa przez Penelopę*; XXIV. *Walka z Itakanami i pojednanie*. Wprowadzeniem przekładu Norwida Boleski uprzedził Langego (Wrzesnia).

Była i jest jedna jeszcze okazja, w której do młodzieży szkolnej dostawały się do szkoły teksty *Iliady* (bez *Odysei*). Lekturą szkolną klasyczną jest *Odprawa posłów greckich*. Młodzież otrzymywała edycje tego utworu z należytą „oprawą”. Tom Wielkiej Biblioteki zawierający *Odprawę posłów greckich* (Warszawa 1929, nr 44) w opracowaniu Stanisława Adamczewskiego pomie-

ścił w części 2, w „objaśnieniach i przypisach”: obszerny fragment III księgi w przekładzie Dmochowskiego i znacznie krótszy z VII księgi w tłumaczeniu Szmurły, również fragment *Historii trojańskiej* (1563). Takiej rubryki nie miała w swym profilu Biblioteka Narodowa; jednakże Tadeusz Sinko, autor opracowania *Odprawy posłów greckich* (Ser. I, nr 3), wprowadził od 8. wydania (Lwów 1934) począwszy „dodatek źródłowy”, odpowiadający „objaśnieniom i przypisom” w Wielkiej Bibliotece. Ów „dodatek źródłowy” zawarł: fragment III księgi *Iliady* w tłumaczeniu Kochanowskiego (*Monomachia Parysowa z Menelausem*), krótszy fragment VII księgi w przekładzie Popiela, fragment *Historii trojańskiej*, a więc wszystko podobnie jak u Adamczewskiego, tylko pozmieniane przekłady; nadto fragmenty utworów nawiązujących do *Iliady*: tragedii Eurypidesa *Orestes* w przekładzie Jana Kasprowicza, tragedii Seneki *Agamemnon*, także Arystotelesa *Poetyki* (o tragedii) i Scaligera (*Poetyki*) – wszystko w przekładzie Sinki. *Monomachia Parysowa z Menelausem* nie była nigdy czytana w szkole jako poemat Kochanowskiego (*per analogiam*: czyta się *Giaura*, z Byrona, jako poemat Mickiewicza), ale w jakiejś mierze trafiła do szkoły wówczas, gdy *Iliadę* poznawano dokładnie.

Zadanie dostarczenia młodzieży szkolnej wiedzy o *Iliadzie* i o *Odysei* przejęły na siebie z czasem wypisy szkolne. Młodzież nieklasycznych gimnazjów, nie czytająca greckiej poezji w oryginale, poznawała *Iliadę* w klasie IV, a *Odyseję* w klasie V „przedjędrzejewiczowskiego” ośmioklasowego gimnazjum. Opierano się długo na *Wypisach polskich* Franciszka Próchnickiego i Konstantego Wojciechowskiego, które po raz pierwszy wyszły w 1911 roku. *Wypisy* dla klasy IV wznawiane były siedem razy, wydanie ostatnie, ósme – Lwów 1925; *wypisy* dla klasy V począwszy od wyd. 6 wychodziły pod nazwiskiem jedynie Wojciechowskiego, wyd. 8 ukazało się w 1924 roku. Pozycja rozpoczynająca *Wypisy* dla klasy IV, *Z „Iliady” Homera* (w wyd. 8 s. 2-28), opatrzona uwagą, że czyta się w tych gimnazjach, „w których uczniowie nie pobierają nauki języka greckiego”, skonstruowana była jako streszczenie autorów wypisów, ilustrowane cytatami lub fragmentami nieco dłuższymi, zwłaszcza: gniew Achillea (ks. I), pożegnanie Hektora z Andromachą (ks. VI), kucie zbroi Achillea (ks. XVIII). Krótkie cytaty wprowadzono z ksiąg II-IV, XV-XVI, XVIII, XXII-XXIV. Posłużyli się autorzy wypisów przekładem Dmochowskiego. Natomiast *wypisy* dla klasy V, dopiero w wyd. 8, pod imieniem już tylko Wojciechowskiego, podały wybór z *Odysei* Homera (s. 2-46), obszerniejszy niż wybór z *Iliady* w *wypisach* na klasę IV; zastosowana została technika ta sama: streszczenie ilustrowane mniejszymi i większymi fragmentami w przekładzie Siemieńskiego. Zarówno w *wypisach* dla klasy IV, jak i dla klasy V po tekście nastąpił zestaw pytań.

Wypisy Wojciechowskiego dla klasy V nie zostały zastąpione innymi do końca trwania ośmioklasowego gimnazjum „przedjędrzejewiczowskiego”, były więc po raz ostatni używane w 1934/1935 roku. Inaczej działo się z wypisami dla klasy IV. Zostały zastąpione przez nowe wypisy Juliusza Balickiego i Stanisława Maykowskiego *Mówią wieki. Czwarty rok nauki języka polskiego w szkołach średnich ogólnokształcących* (Lwów 1931), w rok później także przez wypisy Henryka Gaertnera i Stanisława Łempickiego *Służ państwu*, t. I: *Szlakiem bohaterów* (Lwów 1932). Przyjęta została zasada korelacji z programem historii, w klasie IV zaczynano od starożytności historię powszechną. Wypracowano dla *Iliady* „otoczkę”, tj. cały cykl, który u Balickiego i Maykowskiego nosił nazwę *Gdy żyli bogowie*. Tam nie było fragmentów z eposów Homerowych, znalazły się przy końcu, oba w dodatku nazwanym *Skarbczyk poezji* – s. I-XVI *Iliada*, s. XVI-XXXIII *Odyseja*. Streszczenie każdego z eposów zajęło na początku ok. 4 stron. Z *Iliady* przytoczono w przekładzie Dmochowskiego fragmenty: *Achilles popada w spór z Agamemnonem* (ks. I); *Hektor żegna Andromachę* (ks. VI); *Achilles oddaje Priamowi zwłoki Hektora* (ks. XXIV); z *Odysei* – w przekładzie Siemieńskiego: *Odyseusz przybywa do Feaków* (ks. V); *Odyseusz opowiada o swym pobycie u Polifema* (ks. IX); *Laertes poznaje syna* (ks. XXIV). W wypisach Gaertnera i Łempickiego pierwszy cykl otrzymał tytuł *Iliada*. Poemat podany został (s. 21-58) w krótkim streszczeniu (księga po księdze) i w wyjątkach w przekładzie Dmochowskiego: *Gniew Achillesa* (ks. I); *Pożar okrętów greckich. Śmierć Patroklosa* (ks. XV-XVI); *Achilles wraca do walki* (ks. XVIII-XIX); *Zemsta Achillesa* (ks. XXII). Charakterystyczne, że autorzy jednych i drugich wypisów tworzyli je dla określonego programu, w którym *Iliada* była czytana w klasie IV, a *Odyseja* w V; była jednak rozbieżność: Balicki i Maykowski wprowadzili *Odyseję*, czego nie uczynili Gaertner i Łempicki.

Począwszy od 1933 roku wchodziła w życie reforma jędrzejewiczowska. W czteroletnim gimnazjum (kl. I – 1933/1934) dominowała korelacja ze starożytnością. Ukazały się wypisy: Balickiego-Maykowskiego *Mówią wieki*, cz. I: *Pierwszy rok nauki języka polskiego w gimnazjach* (Lwów 1933) i Gaertnera-Łempickiego *Między dawnymi a nowymi laty. Czytania dla I kl. gimnazjów* (Lwów 1933). W wypisach Balickiego-Maykowskiego w cyklu poświęconym starożytnej Grecji fragmenty *Iliady* poprzedziła czytanka Maykowskiego *Jak to było pod Troją* (s. 45-50), fragmenty *Odysei* czytanka *Jak tułał się po świecie Odys*. Z *Iliady* podano w przekładzie Szmurły (s. 50-56) fragmenty *Pożegnanie Hektora z żoną* (ks. VI), *Zemsta Achillesa* (ks. XXII); z *Odysei* w przekładzie Siemieńskiego (s. 60-65): *Rozbitek i królewna* (ks. VI), *U ludożercy* (ks. IX). W wypisach Gaertnera-Łempickiego fragmenty Z „*Iliady*” Homera (s. 86-102), poprzedzone streszczeniem na początku,

krótszym niż w wypisach *Służ państwu*, podane w przekładzie Dmochowskiego, to: *Patroklos spieszy do walki*; *Achilles oplakuje zgon Patroklosa*; *Pożegnanie Hektora z Andromachą*; *Pojedynek Achillesa z Hektorem*. Fragmenty Z „*Odysei*” Homera (s. 132-152) w przekładzie Siemieńskiego, podane po bardzo zwięzłym streszczeniu całości, to: *Pobył Odyseusza u Kiklopów*; *Scylla i Charybda*.

Po roku nauczyciele mieli do wyboru trzecią jeszcze książkę: Franciszka Bielaka i Jana Stanisława Bystronia *Dawniej i dziś. Wypisy polskie dla I kl. gimnazjalnej* (Lwów 1934). *Iliada* (s. 53-67) podana została w streszczeniu ilustrowanym fragmentami w przekładzie Dmochowskiego; m.in. pożegnanie Hektora z Andromachą; scena kucia zbroi Achillesa; pojedynek Hektora z Achillesem; Priam u Achillesa. *Odyseja* podana została w wyborze obszerniejszym (s. 78-113) na tle streszczenia, w przekładzie Siemieńskiego; m.in. sceny: Atena przygotowuje przyjęcie u Feaków; Odys i towarzysze u Cyklopa; Odys u Eumeja; powrót Telemacha; powrót Odysa do Penelopy.

W trzy lata później przyszły czwarte z kolei wypisy, Kazimierza Kosińskiego i Leona Rygiera *Przemiany. Książka polska dla I kl. gimnazjalnej* (Lwów 1937); ukazały się też w wyd. 2 zmienionym wszystkie wypisy poprzednie. *Przemiany* pomieściły w cyklu *Pod murami Troi* krótkie streszczenie *Iliady* pt. *Wojna bogów i ludzi* (s. 57-61) i dwa tylko fragmenty poematu w przekładzie Dmochowskiego: *Pożegnanie Hektora z Andromachą* (s. 61-64); *Pojedynek Achillesa z Hektorem* (s. 66-69); następnie w cyklu *Ku dalekiej ojczyźnie* krótkie streszczenie *Odysei* pt. *Wędrowki Odysa* (s. 99-103) i dwa fragmenty w przekładzie Siemieńskiego: *U Feaków* (s. 103-107); *W jaskini Polifema* (s. 108-114). Streszczenia nie zostały podpisane; wykonał je na zlecenie autorów wypisów ich uczeń gimnazjalny, już wówczas magister filologii polskiej, Zdzisław Libera, pod kierunkiem L. Rygiera.

Drugie wydanie wypisów Balickiego-Maykowskiego wyszło pt. *Mówią wieki. Podręcznik do nauki języka polskiego dla I kl. gimnazjalnej* (Lwów 1937). Streszczenie Maykowskiego zastąpiono streszczeniami pióra Zofii Kossak-Szczuckiej (s. 67-70, 76-81). Fragmenty (s. 70-75, 81-86) podano dokładnie tak jak w wyd. 1. Drugie wydanie Gaertnera-Łempickiego (Lwów 1937) nie wprowadziło zmiany co do *Iliady* (s. 86-102), w zestawie fragmentów *Odysei* (s. 142-161) doszedł jeden: *Jak Odyseusz dał się poznać ojcu*. Drugie wydanie wypisów Bielaka-Bystronia nie wprowadziło zmian w podaniu *Iliady* (s. 43-56) i *Odysei* (s. 63-97).

„Otoczka”, o której wspomniano, zestaw tekstów towarzyszących fragmentom eposów, był różny we wszystkich czterech wypisach, odznaczał się w każdej książce pomysłowością. Wprowadzano teksty związane bezpośrednio z *Iliadą* i *Odyseją*. Przytaczano więc fragmenty z dramatów Wyspiańskiego.

Ale nie poprzestawano na tym. Gaertner i Łempicki zdecydowali się wyrwać z Witkiewicza czytankę o „góralskim Homerze”. W wyd. 2 wypisów Balickiego-Maykowskiego wprowadzenie *Iliady i Odysei* poprzedzał wiersz Staffa *Homer* (25 wersów bezrymowych) – dostosowanym do przekładu Szmurły, którymi się posłużono. Specjalnie dla wypisów napisał Ferdynand Antoni Ossendowski czytankę *Jak Schliemann odkrył Troję*, a Stanisław Wasylewski – *Pod rozkazami Homera*, o lekturze Homera w szkole. Utrwalił tu m.in. scenę, jak to uczennica, która w czasie przerabiania *Iliady* dostała dwóję z odpowiedzi i z wściekłości rzuciła szkolne wydanie Homera na podłogę, a nauczyciel z szacunkiem podniósł książkę jako sprofanowaną i własnoręcznie w klasie oczyścił. Były też czytanki o Grecji nie związane bezpośrednio z Homerem, stanowiące tło szersze. A więc fragmenty z Charlesa Kingsleya *Herojów*, które dostępne były w przekładzie Wacława Berenta (i bywały nieraz lekturą w całości), Kornela Ujejeskiego *Maraton*⁷, fragmenty z Owidiusza *Metamorfoz*, zwłaszcza *Dedal i Ikar* itp. Obok fragmentów wybranych z utworów znanych, polskich i obcych, zamawiano czytanki u autorów żyjących. Tę manierę może przesadnie stosowali Balicki-Maykowski, ale nie stronili od niej inni autorzy wypisów. Wypisom *Służ państwu* zawdzięcza powstanie czytanki Parandowskiego *Rozmowa pod cyprysami* i nawet czytanki Tadeusza Zielińskiego *Spór śpiewaków*.

Świat homerycki rozszerzyć mogły młodzieży dwie książki wydane jako lektura dodatkowa: Parandowskiego *Wojna trojańska* i *Przygody Odyseusza* (obie 1933), opowiadanie fabuły obu eposów, ilustrowane cytatami poetyckimi. Zasługę w opowiedzeniu eposów homeryckich dla młodzieży mieli: przede wszystkim Parandowski, ale także Kossak-Szczucka, Maykowski i debiutujący Zdzisław Libera. Nastąpiła przebudowa programu. W stosunku do *Iliady* i *Odysei* dążenia nowe znalazły wyraz w tym, że rezygnując z obfitej lektury fragmentów w przekładach, dawano młodzieży poznać fabułę i osadzano ją w szerszym tle kultury helleńskiej.

Koncepcjom z tych lat nie przeciwstawiano niczego bardzo istotnego przez długie dziesiątki lat po drugiej wojnie światowej. Należy odnotować jedno tylko osiągnięcie: Jan Trzynadłowski wydał już pięciokrotnie (w latach 1951-1989) w Naszej Bibliotece, serii Ossolineum przeznaczonej dla szkół, wybór z *Iliady*. Po sporym wstępie przytoczył fragmenty ksiąg I-III, V-VI, XVI, XVIII, XXII, XXIV w przekładzie Dmochowskiego. W dalszych wydaniach Trzynadłowski wprowadził dodatek pt. *Próby różnych przekładów „Iliady”*; pomieścił tłumaczenia Kochanowskiego (ks. III), Staszica (ks. XI),

⁷ W wypisach Gaertnera-Łempickiego *Służ państwu* poemat Maryli Wolskiej *Tamten świat*; poetka włączyła *Maraton* w bardzo dużym wyborze.

Słowackiego (ks. XXI), Mleczki (ks. XX), w wyd. ostatnim, piątym z kolei (Wrocław 1989) także Kazimiery Jeżewskiej (ks. I). Szkoda, że zabrakło Ignacego Wieniewskiego.

Począwszy od 1987 roku zjawily się w szkołach podręczniki nowe, poszukujące, w zakresie *Iliady* i *Odysei* nawiązujące sposobem podania do wzorów wypracowanych w dwudziestoleciu międzywojennym. Fragmenty *Iliady* podano w przekładzie Jeżewskiej, *Odysei* – Siemieńskiego. Podręcznik dla I klasy licealnej omówiłem obszernie gdzie indziej, sporo uwagi poświęcając podaniu w szkole eposów Homerowych⁸. Rezygnuję z powtórzenia tych uwag, na przypomnienie zasługuje tyle faktów z ostatnich stu lat – o wiele donioślejszych.

ILIAD AND ODYSSEY FOR THE LITTLE

S u m m a r y

The author discusses the editions of *Iliad* and *Odyssey* for school, editions which were used in Polish secondary schools in those years when Greek literature was on school curriculum. Large parts of it were read in the original. They were, of course, abbreviated editions with commentary. Then the author writes about Polish editions and adaptations in a reader designed as a reading matter for Polish language classes in the period when the Greek was no longer taught in school.

Translated by Jan Kłós

⁸ Por. J. S t a r n a w s k i, *O nowym podręczniku dla I klasy licealnej*, „Polonistyka”, 1989, z. 7 (267), s. 524-548, o *Iliadzie* i o *Odysei* obszernie na s. 537-538.